

Grupa „Zajaczki”

Temat tygodnia „Niedługo Wielkanoc” – 30.03 – 03.04.2020r.

Czwartek – 02.04.2020r. – „Przygotowania do Świąt”

1. „Tyle samo, mniej czy więcej wody” – zabawa badawcza.

Na stole należy ustawić naczynia o takim samym kształcie i objętości: plastikowa butelka z nakrętką, kubek lub szklanka, słoik oraz lejek i dowolne naczynie do noszenia wody z łazienki. Rodzic prezentuje dziecku każde naczynie, prosi o jego nazwanie oraz dokonanie analizy sylabowej i głoskowej słów. Wspólna rozmowa na temat: czy w naczyniach, które masz na stole mieści się tyle samo wody. Może w niektórych zmieści się jej mniej lub więcej. Napisz lub narysuj swoje spostrzeżenia. Należy przelewać wodę do butelki za pomocą lejka. Po skończonej pracy zapisz wyniki swojego eksperymentu i sprawdź, czy dobrze oceniłeś objętość naczyni. Podczas trwania zabawy rodzic pomaga dziecku formułować wnioski, zapisywać lub rysować hipotezy. Po zakończeniu eksperymentu dzieci wspólnie omawiają jego wyniki.

Do eksperymentu będzie potrzebne: plastikowa butelka z nakrętką, kubek lub szklanka, słoik, lejek, inne dowolne naczynie, kartka, ołówek

2. „Przygotowania do świąt” – zabawa ruchowa – naśladownicza.

Dziecko/rodzic ruchem przedstawia czynność, jaką wykonuje w domu przed świętami: odkurzanie, pieczenie, mycie okien, ścieranie kurzu, trzepanie dywanów itp. Dziecko/rodzic musi odgadnąć o jaką czynność chodzi. Ten, kto zgadnie, prezentuje następną czynność. Jeśli dziecko ma trudności z wymyślaniem czynności, rodzic może wcześniej podać przykłady czynności, które wykonuje się przed świętami.

3. „Bajeczka wielkanocna” – autor: Agnieszka Galica; słuchanie opowiadania czytanego przez rodzica. Podczas słuchania utworu dziecko musi postarać się zapamiętać, kogo budziło słońce i w jakiej kolejności. Odpowiedź może narysować lub zapisać w dowolny sposób.

Wiosenne słońce tak długo laskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilkę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej.

Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

– Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątka nie zdążyło na Wielkanoc.
 Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę,
 aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.
 – Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.
 – Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.
 – Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątka, starając się nie zgubić w trawie.
 – Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.
 A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.
 – Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.
 A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzień-dzień, dzień-dzień.
 Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe. Co to? Co to? – pytał Zajączek.
 – Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.
 I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.
 – To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek
 Dzwoni dzwonkiem Baranek,
 A Kurczątka z Zającem
 Podskakują na łące.
 Wielkanocne Kotki,
 Robiąc miny słodkie,
 Już wyjrzały z pączka,
 Siedzą na gałązkach.
 Kiedy będzie Wielkanoc
 Wierzbę pytają.

Rodzic zaprasza dziecko do rozmowy, przypominając, że może korzystać ze swoich notatek: *Kogo najpierw obudziło słońce? Kto był drugi? Kto – trzeci? Dlaczego słońce budziło bazie, kurczaczka, zajączka i baranka? Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami? Jak przygotowujemy się do świąt Wielkanocnych? Jakie znacie tradycje świąt Wielkanocnych?*

4. „Wielkanocny telefon” – zabawa słuchowa.

Rodzic mówi na ucho dziecku hasło związane z nadchodzącymi świętami, np.: Wielkanoc to czas radości; Czekamy na święta wielkanocne; Święta warto spędzić z rodziną. Dziecko wypowiada hasło na głos Można usiąść od siebie dalej żeby było trudniej. W kolejnej rundzie dziecko samo wymyśla hasło.

5. „Symbole Wielkiej Nocy” – zabawa językowa.

Rodzic podaje dziecku wyrazy, zadaniem dziecka jest odgadnięcie liter odpowiadających pierwszym głoskom podanych słów, zapisanie na kartce i następnie odczytanie hasła. Przykładowe wyrazy: piłka, igła, stół, aparat, noga, koło, ananas (hasło: pisanka). Propozycje innych haseł: baranek, palemka.

6. ! W ćwiczeniach str.: 40! ☺

Milego dnia ☺

p. Iza